Rok VII

Nr. 45

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Anioł Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkiem niedzielnym“. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł — z odnoszeniem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnoszeniem 2 45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. poczt. 33

Chojnice, piątek 25 lutego 1927 r

Niebywała napaść „Głosu Prawdy“ na kościół i duchowieństwo katolickie.

Organ naczelny „sanacji“ i piłsudczyków w Warszawie, osławiony „Głos Prawdy“, którego naczelnym redaktorem jest coś około 30 razy za oszczerstwo skazany red. Stpiczyński, i o którym też mówią, że pobiera subwencje rządowe, zamieszcza w nrze 52 we formie ankietowej artykuł, w którym zawarte są rozmaite niesłychane napaści na kościół katolicki i duchowieństwo.

Ze względu na obszerność artykułu możemy podać tylko niektóre wyjątki.

Ale zresztą już same tytuły i podtytuły są dość wymowne. Oto np.: „Polska republika rzymsko-katolicka. Nauczycielstwo burzy się przeciw samowładztwu kleru w szkolnictwie. Ludność ma dość pasienia księżnych brzuszków. Polska żywi i przyodziewa 20 tysięczną falangę rzymskich urzędników (a „Gł. Pr.“ pewno chciałby je zastąpić żydomasonami? — dop. red. Dz. P.). Siewcy obłudy, wychowawcy społeczeństwa, tchórzy i egoistów. Polsko! twa zguba w klerze rozpolitykowanym! Precz z polityką w kościele a z kościołem w polityce (głos z Pomorza). Klika księży. Konfiskować dobra duchowne, zalegalizować gminę bezwyznaniową. Robotnik nie chce ambony, siejącej ciemnotę“.

To same nagłówki. Odpowiednia też jest oczywiście i treść.

Szkoda jednakże powtarzać te bzdurstwa, ograniczamy się więc do skromnych tylko wyjątków i słowa wstępnego tego szczególnego „Głosu Prawdy“.

Otóż na wstępie artykułu pisze „Głos Prawdy“ od siebie:

Grupujemy dziś odpowiedzi ankietowe syndykalistów i republikanów, kładących nacisk szczególny na ważną kwestję polityki polskiej — na załatwienie zgodne z duchem naszej epoki) stosunków Państwa z Kościołem.

Ciężki to bardzo problem w kraju, posiadającym analfabetyzm w tak wielkim stopniu. Wszak każda baba w półdzikiej wsi i każdy chłop uprawiający trzy razy do roku pielgrzymkę do miejsc „świętych“ — z cudów słynących — jest naturalnym sprzymierzeńcem Rzymu i Konkordatu.

A sprzymierzeńców tych Rzym ma wiele miljonów na ziemiach Rzeczypospolitej, więc nie brak mu poparcia „moralnego“.

Niestety, nie brak mu również podpór materjalnych, a co gorsze potrafi on wygrywać ślamazarstwo naszych polityków „postępowych“ — dość, że kler panoszy się w polskiej szkole, w polskiem życiu społecznem — aż do bankowości włącznie.

Ludność coraz silniej odczuwa ciężar stopy żelaznej — burzy się i urąga, 90 proc. odpowiedzi na naszą ankietę żąda ukrócenia rozwielmożnionej „kleromachji rzymskiej“ w polskiem życiu narodowem. Nawet monarchiści, (!) kobiety pobożne, uczestniczki naszej ankiety, wołają:

— Precz z władztwem czarnych sutan w szkole i urzędzie, w obyczajach naszych — w małżeństwie i polityce!

A teraz dwa urywki z dalszego tekstu:

„Ob. Czerwiński (Hoża 51 Warszawa) radzi:

Zalegalizować gminę „Bezwyznaniową“ i gminę Narodowego Kościoła (!) dać im możność rozwijania się kulturalno i narodowo. Rząd obecny powinien dobra kościelne wszystkich wyznań skonfiskować.

Znieść celibat księży, bo to doprowadza do absurdu i świństw, a zarazem do demoralizacji ludu pracującego.

Skonfiskować powinien skarby we wszystkich domach modlitwy bez różnicy narodowości.

Jezuitów szkoły znieść i wszystkie klasztory bez wyjątku, a na to miejsce pozakładać szkoły, przytułki dla nieuleczalnych, dla inwalidów wojennych, kolonje dla dziatwy ubogiej itd.

„Głos z Pomorza. P. Wesołowski z Zelgoszczy (Pomorze) pisze m. in.:

Kościół powinien być od rządu oddzielony, a duchowieństwu nie powinno dozwolić prowadzić żadnej polityki w kościele ani poza kościołem i partyjnie się łączyć i na posłów wstępować, jeżeli duchowieństwo i urzędnicy wzgl. pp. oficerowie gdziekolwiekbądź wystąpią partyjnie, a w szczególności przeciw istniejącemu rządowi i jego zamiarom, natychmiast zwolnić z urzędów bez odszkodowań i ukarać“.

(Jak widzimy, zaraza „sanacyjna“ — dzięki popierania jej przez pewien odłam półsanacyjnej naszej prasy poznańsko bydgosko pomorskiej zdołała już zatruć i niektóre umysły na Pomorzu dop. red)

Tyle urywki z „Gł. Prawdy“. Z bzdurstwami temi dyskutować nie warto. Wszakże, tak długo jak istnieje Kościół katolicki, miał i będzie miał wrogów. I nieprzyjaciele kościoła katolickiego nie od dziś podobne napaści głoszą, które są pobożnemi życzeniami Żydomasonerji.

Jednakże nie można ominąć faktu, że te napaści znajdują się w organie naczelnym „sanacji“, stojącym bardzo blisko rządu, a rzekomo nawet zasilanym z kasy rządowej.

Niedawno — nawet na Pomorzu skonfiskowano (w Kościerzynie) i zakazano sprzedaży kalendarzy ks. ks. Pallotynów za artykuł o masonach w Polsce. A przecie w artykule tym nie było żadnej napaści a tylko rzeczowe przedstawienie rzeczy.

Wiemy, że niektórzy obywatele, dobrzy katolicy, a nawet niektórzy księża przystąpili do obozów skłaniających się ku rządowi.

Może po ogłoszeniu tego artykułu w „Gł. Prawdy“ się zastanowią.)

Trzeba bowiem uwzględnić, że artykuł pojawia się po wydaniu masońskiego pisma „Zycie Wolne“, co niejako wskazuje na to, iż masonerja czuje się już na siłach do rozpoczęcia ataku. A zatem baczność! Nadeszła chwila, aby cały obóz katolicko i narodowy nie rozproszkował się na różne partje i partyjki, lecz czemprędzej skupił się w jednym wielkim obozie.

Sądzimy też, że tak, jak z okazji napaści „Czerwoniaka“ na Pomorzanki w Grudziądzu (w Chojnicach dotąd się na to nie zdobyto!) ludność Pomorza zaprotestuje stanowczo przeciw lżeniu naszego duchowieństwa i wobec wrogim zakusom wobec naszego Kościoła.

O prawo rozwiązania sejmu przez sejm.

Następstwa uchwalenia pełnomocnictw — Wzruszająca troskliwość o mniejszości narodowe. — Dekret o zgromadzeniach? — Straszne prześladowania duchownych w Rosji. Zburzenie twierdz niemieckich. — Westarp, Marx, Stresemann czy Wirth — wszystkim jest solą w oku Pomorze polskie.

Socjaliści domagają się ponowej zmiany konstytucji. Podczas uchwał nad pełnomocnictwami dla rządu obecnego obrady się pokierowały tak, iż sejm utracił prawo do rozwiązania się na mocy ewentualnej własnej uchwały.

Tego prawa domagają się obecnie socjaliści (aby mogli tem straszyć!) i komisja konstytucyjna obradowała ostatnio nad tym wnioskiem. nie powziąwszy jeszcze żadnych uchwał.

Minister Dobrucki a mniejszości narodowe. Min. oświaty Dobrucki w wywiadzie prasowym zaznaczył, iż popierać będzie rozwój szkół prywatnych, zakładanych dla mniejszości narodowych. Dla rozwijających się pomyślnie szkół prywatnych mniejszościowych, rząd będzie udzielał prawa publicznego.

Dekret rządowy o zgromadzeniach. Dn. 22 bm. sejmowa komisja konstytucyjna pod przewodnictwem posła Głąbińskiego (ZLN.) obradowała nad wnioskiem Klubu Z. L. N. w sprawie zmiany ustawy o zgromadzeniach.

Wniosek zmierzał w kierunku wprowadzenia do ustawy instytucji gospodarza zgromadzenia, wyposażonego w pewną władzę. Wniosek referował poseł Konopczyński. Radca Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. Drzewiecki oświadczył, iż rząd przygotowuje dekret Predydenta o zgromadzeniach, ktory jeszcze nie jest gotowy i dlatego nie może poinformować komisji o jego treści. Szczegółowa dyskusja nad tą sprawą odbędzie się na wtorkowem posiedzeniu komisji, przyczem komisja wyraziła życzenie, aby rząd przed trzeciem czytaniu wystąpił z projektem noweli do ustawy o zgromadzeniach, bądź odłożył swój projekt ustawy, lub też poinformował komisję o postanowieniach zamierzonego dekretu.

——

I Gdańszczanie kradną. Zatrudniony od przeszło 20 lat w miejskiej kasie oszczędności w Gdańsku Heisterberg został aresztowany pod zarzutem, że sprzeniewierzył z biegiem czasu około 400 000 guld. Oprócz H. aresztowano podobno jeszcze dwie dalsze osoby, zawikłane w tę aferę.

— Niech żyje tak bardzo zachwalana gospodarka niemiecka!

Gdańszczanie chcą przemilczeć Gdyn'ę. Senat gdański wydał niedawno poufne polecenie do prasy jak i korespondentów pism zagranicznych w Gdańsku a w szczególności niemieckich, aby nie zamieszczali żadnych informacyj o Gdyni jako o porcie.

——

Litwini przeczą jakoby chcieli zaniechać wrogiej wobec Polski polityki. Poseł litewski w Berlinie zamieścił odpowiedni artykuł w „Berl. Tageblacie“.

——

Prześladowanie księży katolickich w Rosji Z Piotrogrodu dochodzą wiadomości o szeregu aresztowań, dokonanych przez władze sowieckie wśród duchowieństwa katolickiego. W ostatnich czasach uwięziono proboszcza kościoła św. Katarzyny w Piotrogrodzie ks. Antoniego Wasilewskiego, proboszcza św. Stanisława Jana Trojgę, proboszcza katedry ks. Mieczysława Szwadzinisa, sekretarza Kurji diecezjalnej, ks. Dominika Iwena, proboszcza kościoła św. Kazimierza Pawła Chomicza. Pozatem aresztowano 12 sióstr Franciszkanek oraz kilku kleryków. Dokonano rewizji w kościołach piotrogrodzkich oraz w kościele parafjalnym w Carskiem Siole. Wszystkie wymienione osoby aresztowane pod zarzutem działalności przeciw rewolucyjnej. Komisarz bolszewicki Litwinow wygłosił mowę przychylną Anglikom a zaczepną wobec Japonji.

——

Czy naprawdę? Demokratischer Zeitungsdienst“ dowiaduje się, że ministerstwo Reichswehry wydało komendantom twierdz na wschodzie Niemiec rozkaz zburzenia tych umocnień. które na podstawie układu paryskiego mają być zniszczone. W przeciągu czterech miesięcy fortyfikacje te mają zniknąć z powierzchni ziemi. Zburzenie ich ma nastąpić zapomocą wysadzenia w powietrze. Ministerstwo Reichswehry ma również w przeciągu 4 miesięcy odebrać wszelki materjał wojenny, znajdujący się w twierdzach przeznaczonych na zburzenie.

Polskie Pomorze prowokacją zdrowego rozsądku! „Soir“, który opublikował przed kilkoma dniami wywiad z kanclerzem Marxem zamieścił we wtorek wywiad z b. kanclerzem Wirthem.

P. Wirth twierdzi, że oprócz uregulowania sprawy granic wschodnich Niemcy pragną ze wszystkimi sąsiadami utrzymywać poprawne stosunki, a więc i z Polską Oczekują one jednak od międzynarodowej sprawiedliwości załatwienia sprawy korytarza gdańskiego, który jest „prowokacją zdrowego rozsądku“.

Wiadomości z Polski i ze świata.

Nieudany wiec Stapińskiego. W Bydgoszczy bawił prezes stronnictwa chłopskiego Jan Stapiński. — Zwołał on wiec na na g, 3 ą po południu, który jednakże z powodu małej liczby słuchaczów został rozwiązany.

Pożar w Janikowie pod Inowrocławiem. W majątku p. Teodora Dembińskiego w Janikowie wybuchł groźny pożar, który zniszczył doszczętnie zabudowania gospodarcze i wielką ilość maszyn rolniczych. Straty olbrzymie. Przyczyny pożaru mimo energicznego śledztwa dotychczas nie ustalono.

Arystokratyczni fałszerze. Paryski „Soir“ donosi, iż policja francuska aresztowała 2 wielkich książąt rosyjskich za to, że w obieg puszczali fałszywe ruble. Ze względu na to, że aresztowani pochodzą z dawnej rodziny cesarskiej, usiłowano sprawę zatuszować, by zapobiedz skandalowi.

89,000 000 000 dolarów dochodów. Według urzędowych danych, dochody Stanów Zjednoczonych za rok 1926 wyniosły 89 miljardów dolarów, podczas gdy w r. 1925 tylko 62,75 miljardów.

1500 osób odciętych od lądu. Na zachodniem wybrzeżu Stanów Zjedn podczas burz połączonych z gwałtowną śnieżycą, które wywołały wdarcie się fal morskich w głąb lądu uległo przerwaniu szereg połączeń kolejowych. Około 1500 osób zostało odciętych od kontynentu.

Kto pisze prawdę? Organ piłsudszczyzny „Głos Prawdy" donosił, że Witos pragnąłby się pogodzić z premjerem Piłsudskim a pośrednictwa w pojednaniu obu podjąć się miał Wiktor Kulerski wydawca „Gaz. Grudziądzkiej". Tymczasem zgłosił się do Redakcji „Głosu Narodu, poseł Witos, prostując doniesienia „Głosu Prawdy", jakoby „stukał do wrót Belwederu" i oświadczył, że o porozumienie z obecnym premjerem nie zabiega, z nikim w tej kwestji nie rozmawiał, ani nikogo do kroku, o którym wspomina „Głos Prawdy" nie upoważniał.

Kto teraz głosi prawdę? Może jednak bez upoważnienia Witosa, ktoś, komu na tem zależy, zabiega o pojednanie obu przeciwników.

Bank Polski płacił

dnia 23 lutego 1927 r.

Dolar	8,89 zł.
Funt szterling	43,32 zł.
100 guld. gd.	171,92 zł.
100 rmk.	211,18 zł.
Franki szwajc.	171,78 zł.

KRONIKA.

CHOJNICE, dnia 24 lutego 1927 r.

Dziś. Maciej, ap. Modest b, w.
24. 2. 27. Słońca wschód 6.33 zachód 17.4
Księżyc wschód — zachód 12.24

— **Bibljoteka tow. Czytelni Ludowych.** przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kaletty) otwarta co dziennie od godz. 6—7 po poł., w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

— **Ku uwadze Szan. Czytelników.** Rodacy! Czy wiadomo Wam o napaściach przez różne organa wywrotowe. Nasze największe uczucia, naszej wiary chciano podkopywać, chciano zniweczyć. — Tego co nauczyły nas matki nasze ojcowie nasi nigdy nie zapomnimy o tem i może nas atakować jeszcze tak wielkie grono maniaczy różnych kościołów narodowych różnych Wesołowskich, Precz z paszkwilami żydowsko-masońskiemi — jedynie pisma — gazety — czysto polskie, pomorskie, stojące na zasadach czysto chrześcijańskich powinne znajdować się w domach Waszych a takiemi pismami są niewątpliwie „Dziennik Pomorski" jak również i „Lud Pomorski". — Pomorzanie brońmy Pomorzan! Popierajcie Waszych rodaków. — Do czynu!!

— **Pan asp. Kurek pozostaje.** Jak się dowiadujemy kierownik Komisarjatu p. asp. Kurek pozostaje na stanowisku dotychczasowym. Wiadomość podana przez nas zaniepokoiła poniekąd obywatelstwo nasze ponieważ zaufanie jakie pokładało społeczeństwo Chojnic w tak dzielnym stróżu bezpieczeństwa zdziwiło nagłe przesunięcie tak ważnego posterunka. Jak nam donoszą przesunięcie to miało mieć miejsce jedynie w wypadku zlikwidowania komisarjatu, tak bardzo koniecznego na placówce naszych kresów zachodnich. Wiadomość tę powita społeczeństwo chojnickie z wielkiem zadowoleniem.

— **Wieczor szopenowski.** Tutejsze gimnazjum urządza w dniu 13 marca o godz. 8 wieczorem w gimnazjum wieczor szopenowski

— **Posiedzenie Rady miejskiej.** Zwyczajne publiczne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w wtorek dnia 1 marca 1927 r. po poł. o godz. 5 tej. Porządek obrad przewiduję powzięcie do wiadomości protokółów z rewizji kas miejskich,zatwierdzenia budżetu dodatkowego na rok 1926, wybór jednego wyborcę na zgromadzenie zakładów ubezpieczeń od wypadków w rolnictwie w Poznaniu, zakup pogłębiarki, zatwierdzenie kontraktu dot. wydzierżawienia postojowego, wniosek o obniżenie czynszu dzierżawnego za posto jowe, zatwierdzenie kontraktu dot. wydzierżawienia wyszynku na Pl. [illegible]iastowskim w dni jarmarczne, uchwalenie prac doraźnych celem zatrudnienia bezrobotnych, a) brukowanie ulicy Gockowskiego, b) bud. chodnika przy ul. Człuchowskiej, c) naprawa przy kolonji przy ul. Tucholskiej, d) naprawa ul. Strzeleckiej, e) bud. chodnika do parceli nr 2 przy ul. Strzeleckiej, usunięcie drzew przy ul Mickiewicza, powzięcie uchwały w sprawie redukcji mięsa polskiego artykułów od ętych monopolem państwowym, zatwierdzenie kontraktu sprzedaży ziemi pod budowę domów mieszkalnych, sprawozdanie Komisji z badania czynności Urzędu Egzekucyjnego i czynności Wydziału Opieki Społecznej.

— **Dziś rendezvous u p. Kaletty.** Dziś w czwartek 24 bm. odbędzie się benefis p. Relli Głowac kiej znakomitej wodewilistki. — Program specjalnie powiększony i urozmaicony repertuarem pierwszorzędnej jakości, wszystkich artystów biorących udział

Pani Rella Głowacka wzbogaci zapowiedziany program bogatym repertuarem ostatniej doby W programie wystąpi ulubienica publiczności p. Olszewska znakomita tancerka, jak również p. Szopski utalentowany humorysta. Szczera i rzetelna obsługa jest zapewniona

Masowe morderstwo na przedmieściu Grudziądza.

Grudziądz, 23 lutego 1927 r.

W Wielkiem Tarpnie pod Grudziądzem ubiegłej nocy dokonano ohydnej zbrodni mrożącej krew w żyłach. Oto nieznani sprawcy napadli domostwo sołtysa Lewandowskiego, gdzie wymordowali w ohydny sposób całą rodzinę, składającą się z sześciorga osób. Pastwą zbrodniarzy padł sołtys Lewandowski, jego żona, matka, dwóch synów i córka. Z pogromu tego ocalał jedynie syn Lewandowskiego który spał w cieplarni. Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili trzy ofiary bestjalskiej zbrodni, a mianowicie sołtys, matka jego i 12 letni syn jeszcze dają znaki życia, jednakże jest mało nadziei, aby zdołano ich uratować.

Mordercy czy morderca jako narzędzia użył siekiery. Zauważyć trzeba, że dotychczasowe dochodzenia obciążają ocalałego syna który spał w cieplarni. Jednakże podejrzenie to okazać się może bezpodstawne.

Na miejsce wypadku udała się zaraz policja państ. oraz komisja sądowo-lekarska która prowadzi śledztwo.

Rada Okręgowa Towarzystwa Gimn. „Sokół" w Chojnicach.

Ubiegłej niedzieli odbył się zjazd delegatów i Zarządu Okręg. II Dzielnicy Pomorskiej Tow. „Sokół". W zjeździe brało udział 14 gniazd i to: 2 z pow. tucholskiego, 1 z pow. sępoleńskiego i 11 z powiatu chojnickiego. Pozatem reprezentowane były władze: Starostwo chojnickie, władze wojskowe w Chojnicach, Dr. Pielowski i p. Kinka sołtys z Brus.

Posiedzenie Rady zagaił druh prezes okręg. prof. Szczepański krótkiem lecz serdecznem i dobrze ujętem przemówieniem zwracając uwagę obecnych na stan fizyczny i moralny naszej młodzieży u której to zalet w spomnianych dopatrzeć się nie można. Zatem zadania i cele „Sokoła" mówił druh prezes, są bardzo ważne i z tego też powodu „Sokół" nie może być nigdy a szczególnie w obecnej doble obojętny dla tego rodzaju niekorzystnych objawów i skłonić nam trzeba całe społeczeństwo do wytężonej pracy nad wychowaniem młodzieży dla dobra ogółu. Następnie powitał obecnych przedstawicieli prasy, delegatów Gniazd, Dzielnicy jak i gości.

Na powitalne przemówienie odpowiedzieli kolejno i wyrazili życzenia owocnej pracy w obradach i rozwoju organizacji: p. Igler w imieniu Starostwa, pan kap. Samorowski w im. miejscowej władz wojsk., druh Żmudziński im. dzielnicy, poczem stwierdzono legitymacje delegatów i wybrano na przewodniczącego zjazdu druha Żmudzińskiego z Bydgoszczy.

W dalszym ciągu obrad sekr. okr. drh Kaliszan odczytał protokół ostatniego posiedzenia rady Okręg. a następnie przewodniczący zdawało kolejno sprawozdania z rocznej swej i okręg. działalności, które to sprawozdania były tak świetnie ujęte, że pomimo iż sprawozdania trwały dość długo to jednak obecni słuchali z wielkiem zainteresowaniem co świadczy, że Przewodnictwo wytężyło swe siły i nie szczędziło czasu i trudu, to też prezesi, którym zwrócono uwagę na nie dość owocną pracę przyznali się do winy i tem samem potwierdzili należytą ocenę ich działalności przez poszczególnych sprawozdawców. Zainteresowanie nie było tylko wśród delegatów, ale i ze strony przedstawicieli władz i gości, którzy wytrwali i z na tężeniem śledzili przebieg obrad które wywarły na słuchaczach jak najdodatniejsze wrażenia.

Wybór wiceprezesa w miejsce starszeństwem ustępującego drh. dr. Praisa z Tucholi spowodował prawie ostrą wymianę zdań. Tuchola starannie broniła swego stanowiska i z braku odpowiedniejszego lecz nie bez opozycji wybrano powtórnie drh dr. Praisa. Uzupełniający wybór członków zarządu odbył się bez dyskusji i wybrano powtórnie dotychczasowego sekr. okręg. druha Kaliszana, w miejsce ustępującego skarbnika drh. Małachowskiego wybrano drh. Mazalona, a na ławników w miejsce ustępującego drh. Kamińskiego z Tucholi, wybrano drh Hoffmana z Czerska i dalsze miejsce dla drugiego ławnika zarezerwowano dla nieobecnego gniazda Kamień. Komisja rewizyjna składa się obecnie z drh. Locha, Małachowskiego i Sikory. Sąd honorowy pozostał w dotychczasowym składzie. Przedstawicielami do Dzielnicy są drh.: prof. Szczepański i Kaliszan, a do Rady Związku prof. Szczepański.

W wolnych głosach zwracano uwagę na czynniki wywrotowe na Pomorzu, które w ostatnich dniach założyły swoją organizację poto, ażeby szerzyć zamęt, rozbijać jedność narodową i ażeby się obławiać kosztem ludzi nierozważnych szczególnie wśród młodzieży.

Obojętność czy też lękliwe stanowisko niektórych czynników miejskich dało się zauważyć to też pod adresem tychże nie obyło się bez należytych uwag.— Może nareszcie odnośne osoby zajmą więcej zdecydowane stanowisko.!

Padły też słowa że poszczególne władze nie mają należytego zrozumienia dla tak ważnej sprawy jak wychowanie młodzieży i społeczeństwa.

W innych krajach i za czasów zaborczych podobne organizacje miały i mają więcej poparcia i zrozumienia tak ze strony władz państwowych, powiatowych, miejskich czy wiejskich jak i wśród społeczeństwa samego.

Posiedzenie Rady zakończono przemówieniem delegata Dzielnicy drh. Zmudzińskiego, który w gorących słowach popierał zdania wygłoszone w przemówieniu powitalnem drh. prezesa Szczepańskiego.

wobec czego wieczór dzisiejszy zasługuje na specjalne poparcie.

— **Oszusta podczas targu** przytrzymano wczorajszej środy który usiłował oszukiwać kupujących A mianowicie niejakiś p. P. ze Sławęcina sprzedawał masło przy którym policja zauważyła brak 60 - 80 gramów przy poszczególnej wadze. Oszusta narazie osadzono w areszcie policyjnym. 7 funtów masła skonfiskowano.

— **1 centnar pszenicy** skradziono pewnemu obywatelowi z Chojnic. Pszenica przeznaczona była na targ, jednakże nim właściciel tejże zdecydował się sprzedażą tą zająć, już była sprzedaną. — Dobry interes. —?

— **Z sali sądowej.** Przed tut. Izbą Karną stawali: Anna Ciechanowska i Ksawery Romanowski z Tucholi oskarżeni o fałszywą przysięgę. Z powodu nie wykazania winy oskarżonych sąd od winy i kary uwolnił, Franciszek Danielek z Więcborka osk. również o fałszywą przysięgę został od winy i kary uwolniony.

Wczoraj odbyła się rozprawa w sprawie Męsikowski contra M. Kwasigroch o zniewagę w trzech wypadkach. Rozprawa nie wykazała winy oskarżonego, wobec czego zapadł wyrok uwalniający p. Kwasigrocha.

Równocześnie odbyła się rozprawa o uraz cielesny dokonany przez Wł. i St. Męsikowskiego na p. Kwasigrocha. W sprawie tej zasądzeni zostali oskarżeni na 100 zł. każdy.

— **Niebezpieczna szajka pod kluczem.** W ubiegły wtorek przed Izbą Karną w Chojnicach toczyła się rozprawa przeciwko Józefowi Pociołowi zam. w Izbertowie w pow. wyrzyskim, Heromina Wiespałkowskiego bez stałego miejsca zamieszkania oby dwaj obecnie w areszcie śledczym, Czesławowi Toruń skiemu zam. w Więcborku wspólnie zabrali w nocy z dnia 15 na 16 XI. 26. na szkodę Hulzy Biegalskiej w Semporzynie z piwnicy za pomocą wyłamania szaby 15 słoi z konserwami ze śpichrza, 36 koszul, 5 powłok, płótno, 9 pończoch za 80 zł., 40 ręczników i 4 prześcieradła, z chlewa 3 kaczki, dalej w tym samym czasie w Więcborku na szkodę Jana Nitza parę butów w Pemperzynie na szkodę Andrzeja Dozda 1 parę butów. 1 parę szelek i 7 koszul, na szkodę Alojzego Szweda 1 marynarkę i 1 parę trzewików. Osk. Wieszałkowski i Floreński kradzież popełnili w recydywie będąc już kilkakrotnie za kradzież karani Po naradzie sąd zasądził Wieszałkowskiego na łączną karę 3 lata ciężkiego więzienia, utratę praw obywatelskich, przez 5 lat i dopuszczalności dozoru policyjnego, Foryńskiego, na 2 lata ciężkiego więzienia i utratę praw obywatelskich, przez 5 lat i dopuszczalność dozoru policyjnego, Pocioła na 2 tygodnie więzienia. Oskarżonym zaliczono areszt śledczy.

— **Przesunięcie terminu o składaniu zeznań.** Urząd Skarbowy w Chojnicach zawiadamia, iż Minister Skarbu rozporządzeniem z 19 2 1927 termin do składania zeznań dla wymiaru podatku dochodowego na rok 1927 przesunął dla osób fizycznych i spadków wakujących z dnia 1 marca na dzień 1 kwietnia 1927 r.

Z CZERSKA I OKOLICY.

(P) **Zebranie Tow. „Lutni".** W poniedziałek wieczorem odbyło się w lokalu „Metropol" miesięczne zebranie Tow. Lutni. Po zagajeniu zebrania przez prezesa odczytano porządek obrad z ostatniego walnego zebrania który został jednogłośnie przyjęty. Następnie prezes wniósł ażeby po Wielkanocy została odegrana sztuka teatralna na co członkowie się zgodzili. Odegrana zostanie sztuka pt. „Wnuk Tumrego" M. i. prezes zakomunikował ażeby mandoliny które zostały przez Tow. sprzedane i dotychczas przez członków nie zapłacone ażeby je w tych dniach zwrócić Towarzystwu. Dotyczy to również instrumenta wypożyczone. W sprawie ogłoszeń zebrań w pismach członkowie uchwalili ażeby zostały przedewszystkiem ogłaszane w „Dzienniku Pomorskim" i „Ludzie Pomorskim. Jako nowych członków przyjęto pp. Klugmann Stanisław, Gackowski Bronisław, Szylmann i Jednoralska, zebranie zakończono odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę".

Z TUCHOLI I OKOLICY.

Złodziej zawodowy pod kluczem. Bernard Fabiński zam. w Tucholi, obecnie w areszcie śledczym w nocy z 28 na 29 stycznia br. w Małym Mędzomierzu zabrał Janowi Krügerowi jeden płaszcz, żakiet, spodnie kamizelkę, trzewiki, zegarek, łańcuszek, i 6 złotych gotówki, łącznej wartości 135 zł. równocześnie na szkodę Leona Januszewskiego skrzynkę zamkniętą na kłódkę w której znajdował się kapelusz filcowy, maszyna do strzyżenia włosów kołnierzyk, krawatka,

Najnowsze wiadomości

(Informacje własne).

Nikaragua zaprzedaje się Stanom Zjednoczonym Ameryki. Stany Zjednoczone Ameryki zaproponowały prezydentowi (Nikaraguy) Diazowi (który właściwie odgrywa jedynie rolę agenta Stan. Zjedn.) oddanie Nikaraguy pod protektorat (zwierzchnictwo Stanów Zjednoczonych wzamian za pożyczkę 4 milj. dolarów i inne drobne obiecanki.

Prezydent Diaz rzekomo zgodził się na ten projekt i przyjął protektorat Stanów Zjednoczonych na przeciąg 100 lat.

Ciekawe jednak co na to powie Meksyk i państwa południowo amerykańskie?

Amerykański sekretarz stanu Kellog ma ustąpić

Anglja ma wysłać okręt wojenny do Nikaraguy. ponieważ ani rząd nikaraguański ani wojska amerykańskie nie dają gwarancji bezpieczeństwa dla życia i mienia obywateli angielskich. Wiadomość ta wywarła przykre wrażenie w rządzie amerykańskim zwłaszcza na Kellogu, który się uniewiniał, że odnośne polecenia udzielił admirałowi Latimerowi.

Rząd angielski jednak wysłał notę protestacyjną przeciw knowaniom bolszewickim, do rządu bolszewików w Moskwie.

Komisja reichstagu dla spraw zagranicznych zajmowała się sprawą dostarczania amunicji bolszewickiej do Niemiec i niby stwierdziła, że chodzi o dawniejsze zamówienia, które dokonano na skutek niepewnego położenia w Niemczech. Zamówienia te dopiero teraz przez Rosję załatwione zostały. (Dzieją się więc widocznie cuda na świecie. Położenie niepewne w Niemczech mogło dotyczyć jedynie zaburzeń komunistycznych, przeciw tym komuniści bolszewiccy mieliby dostarczać broni, a przytem socjaliści, którzy wówczas byli w Niemczech u steru nie mieliby nic o tem wiedzieć ?)

Znowu przewrót na Litwie? Gazety moskiewskie donoszą, że w Kownie chrześcijańsko-demokratyczni przygotowują w najbliższych dniach nowy przewrót.

Wojska francuskie w zagłębiu Saary mają być zmniejszone do 800 żołnierzy dla strzeżenia przejazdu.

Utonął w Zytowie w Meklenburgji podczas ratowania swego syna z przerębli nauczyciel Harmon wraz z żoną przy bieganiu na łyżwach. Przed kilku dniami zatonęła ich córka.

W Moguncji przyaresztowały władze wojskowe francuskie dwuch niemieckich żandarmów Lindena i Steinfelde spowodu naruszenia praw ordynansów wojsk okupacyjnych.

Naskutek protestów państw obcych gubernator Szanghaju zniósł stracenia ludzi na ulicach i kazał usunąć 63 głowy straconych. Egzekucji dokonuje się odtąd za murami. Japonja wysyła 4 dalsze okręty wojenne.

Na Czarnem Morzu szaleje znowu burza.

W Chile (połud. Ameryka) zarządzono przyaresztowanie wszystkich posłów komunistycznych (bardzo słusznie !)

Czas letni zaprowadzi Francja, Holandja i Belgja 9 kwietnia.

Podczas poszukiwań za skradzionem autem wykryto w Paryżu wielki skład broni.

Pod Malagą w Hiszpanji wykoleił się pociąg. 3 osoby zabite 7 ciężko rannych.

---

4 szczotki i książeczka do nabożeństwa łącznej wartości 30 zł. F. Kradzież tę popełnił w recydywie będąc już poprzednio dwa razy za kradzież karany. Podczas rozprawy osk. do winy się nie przyznał, po przesłuchaniu świadków p. Prokurator wniósł 3 lata ciężkiego więzienia. Sąd po naradach zasądził F. na karę ciężkiego więzienia przez 3 lata i utratę praw obywatelskich przez 5 lat, oraz dopuszczalność dozoru policyjnego.

Z POMORZA.

Czapiewice. (hg) (Kradzież kaczek) W ubiegłym tygodniu na wybudowaniu w Czapiewicach skradziono w nocy u tutejszego obywatela p Ertmańczyka cztery kaczki. Sprawcy kradzieży dotychczas nie wykryto Śledztwo w toku.

Brusy. (Wszyscy na zabawę Strażaków!) W niedzielę dnia 27 bm. urządza tutejsza Ochotnicza Straż Pożarna na sali p. Szamockiego o godz. 7 i pół wieczorem swoją tegoroczną zabawę zimową połączoną z przedstawieniem amatorskiem Odegrana będzie sztuka „Pożar w Podlipin". Komitet zabawowy dokłada starań, aby zabawa wypadła jak najwspanialej. Czysty zysk przeznacza się na zakup najniezbędniejszych sprzętów ogniowych. Ceny miejsc: I. 1,50, II. miejsce 1.—, III. miejsce 0,75, wstęp na salę 0,50

Towarzystwo Ochotniczej Straży Pożarnej jako placówka obywatelska o cechach samopomocy społecznej ożywiona poczuciem dobra publicznego i miłości bliźniego dająca temuż przy licznych pożarach (jak tego byliśmy już nieraz świadkami) niejednokrotnie wyraz, ratując od zupełnej zagłady bezinteresownie z narażeniem własnego zdrowia a nawet życie zagrożone przez żywioł niszczycielski mienia ludzkiego. Zatem społeczeństwo tutejsze w zrozumieniu tegoż i w dowód wdzięczności powinno salę wypełnić do ostatniego miejsca. Obywatel.

Górki, pow. chojnicki. (ra) (Wieczornica Młodz. Żeńskiej). Tutejsza młodzież żeńska, należąca do Sodalicji Panien w Wielu, urządziła poraz pierwszy wieczornicę, na której program złożyły się: Wykład o życiu świętej Germany, przedstawienie „Święta Germana" i kilka wesołych monologów. Wszystkie występy, dzięki staraniom zastępowej p Narlochównej i naucz. p. Lewandowskiej, ku zadowoleniu gości bardzo dobrze się udały. Na zakończenie przemówiła prezeska Sodalicji z Wiela, zachęcając do dalszej wytrwałej pracy dla dobraKościoła i Ojczyzny, prezeska prosiła starsza obywatelstwo o popieranie Stowarzyszenia. Pieśnią „Nie rzucim ziemi" wieczornicę zakończono.

Gockowice. (k) (Młodzież na cele bibljoteki). W ub. sobotę urządziła tut. szkoła wieczornicę dla mieszkańców obwodu szkolnego. Miłą rozrywkę sprawiły dzieci swoim rodzicom przez odegranie dwóch komedyjek „Kopciuczek" i „Białośnieżka". Przy tej okazji zebrano 13,30 zł. Wśród młodzieży szkolnej urządzone dobrowolne składki przyniosły 9,15 zł Łączną kwotę 12,45 zł. przesłano Pow. Insp. Szk. na cele bibljotek uczniowskich.

Radzyn (Najstarsze stowarzyszenie na Pomorzu święcić będzie jubileusz 60 lecia) Dziś w dniu 24 lutego miasto Radzyń obchodzić będzie jubileusz 60 lecia tutejszego Kółka Rolniczego, które jest najstarszem polskiem stowarzyszeniem na Pomorzu. Kółko radzyńskie zostało założone w r. 1867 z inicjatywy miejscowych zasłużonych obywateli. Pierwszym prezesem był p. J. Paszutta z Plemion, po którym objął to stanowisko p. J. Wojnowski z Gzk Początkowo Koło liczyło 26 członków. Rozwijało się jednak ciągle pomyślnie. Obecnie Koło liczy 60 członków.

Miasto Radzyń przygotowuje się już od dawna z zapałem do uczczenia rocznicy 60-letniej pracy tej tak obywatelskiej i zasłużonej instytucji, jaką jest Kółko Rolnicze. Kołu Rolniczemu w Radzyniu życzyć należy jaknajlepszego rozwoju.

Bukówiec. (t) (Nowy zarząd Kółka). Przy udziale około 16 członków odbyło się walne zebranie Kółka Rolniczego. W czasie wyboru, obradom przewodniczył p. Kierzkowski. Na prezesa wybrano p. Ekerta, na zastępcę p Kierzkowskiego, Fr. Czach sekretarz, Baudner skarbnik i K Czajkowski bibljotekarz.

Krąplewice. (t) (Nowy mistrz). Przed komisją egzaminacyjną Pom. Izby Rzemieśniczej w Grudziądzu złożył państwowy egzamin na mistrza w zawodzie kowalskim p. Franciszek Jagielski z tąd

Swiecie (t) (Wycieczka „Sokoła") Przy udziale blisko 80 osób urządził miejscowy Sokół 13 bm. wycieczkę do Wisły. Przechodząc przez Przechowo dołączył się do szeregu Sokół z Przechowa poczem wspólnie maszerowano. Nad Wisłą urządzono zabawę na lodzie oraz inne gry.

Lubodzież. (t) (Kradzież drobiu). Dnia 8 bm o pół nocy jacyś sprawcy skradli wdowie p. Pietrzykowskiej 3 kury, a gospodarzowi p. Kujawskiemu 10 kur i 1 koguta.

Lubiewo (t) (Zebranie organizacyjne). 18 bm wieczorem odbyło się na sali p. Kloski wielkie publiczne zebranie, na które stawiło się miejscowe obywatelstwo gremjalnie. Zebranie zagaił p. Andrzejewski Treściwy referat na temat położenia gospodarczego wygłosił p. Jeske z Chojnic. Liczni słuchacze z interesowaniem wysłuchali wywody prelegenta nie szczędząc oklasków Owocem powyższego zebrania jest zorganizowanie w Lubiewie Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży Żeńskiej.

Bramka. (t) (Niepowodzenie „Wyzwoleńców".) Niedawno założone tutaj Koło „Wyzwolenia" juz prawie że się rozpadło Sam prezes tegoż koła p A. Mich stąd się wyprowadził na dobre ponieważ sprzedał swą osadę i wędruje na Kresy Wschodnie. Zatem pewno na ogół zresztą nieliczne koła „Wyzwoleńców na Pomorzu prawdopodobnie się rozwieją Ludność pomorska budzi się z letargu

Grudziądz (Akademja papieska — Syndyk Banku Rolniczego). W niedzielę dnia 20 bm. w wielkiej sali Tivoli odbyła się uroczysta akademja ku uczczeniu 5 lecia ukoronowania głowy kościoła katolickiego. Akademję zagaił ks. prałat Dembek wznosząc okrzyk na Papieża. Dr. Maj wygłosił dłuższą przemowę, doceniając należycie zasługi rządzącego Papieża zwłaszcza wobec Polski. Chór kościelny dopełnił całości swemi pieśniami. Przy końcu ks. prałat licznie zgromadzonym zgotował niemałą niespodziankę, odczytując breve papieskie, robiące radcę p Alojzego Ruchniewicza za zasługi około kościoła rycerzem orderu papieża Sylwestra z prawem noszenia odnośnego munduru i złotego krzyża. Nowinę tę powitano nieustającemi oklaskami.

Syndykiem Powiatowego Banku Rolniczego został mianowany przez ministerstwo mec. Sielski, Pomorzanin, Kociewiak znakomity znawca prawa. Wybór można powitać z zadowoleniem.

Plaga szczurów zmusiła miasto do czynienia kroków, aby wytępić szkodliwe te zwierzęta. Wykładanie trucizny powierzono komendantowi naszej dzielnej straży pożarnej p. Kaszewskiemu. Komendant zajął się tak gorliwie sprawą mu powierzoną, że uśmiercił nie tylko szczury lecz i własne dwie kury i psa z hotelu Dworcowego. Cześć dzielnemu komendantowi. (Alk)

Z POZNANSKIEGO.

Bydgoszcz. (Walny Zjazd delegatów Stowarzyszenia Drukarzy.) Dnia 19 bm. zjechali się do Bydgoszczy delegaci Stowarzyszenia Drukarzy i pokrewnych zawodów Polski Zachodniej, ze wszystkich ośrodków drukarskich Wielkopolski i Pomorza, by wysłuchać sprawozdań Wydziału Głównego, dokonać wyboru nowej władzy naczelnej i szukać dróg ku poprowadzeniu organizacji na coraz to lepsze tory. Zjazd ten był dalszym dowodem żywotności tej narodowej organizacji zawodowej, której zadaniem jest polepszenie bytu swych członków, troska o nich i wypłacanie im w potrzebie zapomóg bardzo wysokich, nie spotykanych w żadnej innej organizacji zawodowej.

Po zjeździe delegaci zabawili jeszcze kilka godzin na zabawie karnawałowej Stow. Drukarzy w Resursie Kupieckiej.

Poznań. (Swiętokradca przed sądem.) W sądzie Okręgowym odbyła się rozprawa przeciw St. Kosteckiemu ślusarzowi, którego kilka miesięcy temu przyłapał proboszcz Minewa pod Chodzieżą na gorącym uczynku, w chwili gdy rozbijał puszkę do składania ofiar w kościele. Swiętokradzcę skazano na rok ciężkiego więzienia.

W. M. GDANSK.

Gdańsk. (Bezrobocie w Gdańsku). Liczba bezrobotnych na obszarze Wolnego Miasta z końcem stycznia r. b. wynosiła 17 tys. 169, czyli w porównaniu z grudniem wzrosła o 2.208 osób.

Z DALSZYCH STRON.

Zakopane. (Śnieżyca i mrozy). W Zakopanem przy 20⁰ mrozu śnieg leży na głębokość 1 metra. W górach na 2 i pół metra. Kolejka Jędrzejów Szczucin w Kieleckiem z powodu śniegu stanęła. Od lat już nie pamiętają takiej zimy w Zakopanem, a tem więcej takich warunków śnieżnych na międzynarodowe zawody.

Lwów. (Samobójstwo prokurenta Banku Gosp. Kraj.) Wielkie wrażenie w całem mieście wywołała wiadomość o samobójstwie popełnionem przez prokurenta filji lwowskiej Banku Gosp. Kraj. p. J. Czyżewskiego. Samobójca nie pozostawił żadnego listu. Sprawdzone księgi rachunkowe stwierdzają, że rachunki prowadzone były w najlepszym porządku. Denat miał lat 50 i był b. spokojnym człowiekiem. Przyczyny samobójstwa trudno dociec.

ROZMAITOSCI.

Jak dożyć 100 lat? W Paryżu cieszy się niewielką popularnością dr. Marceli Natier, który mimo 84 lat wieku zachował czerstwość ciała, bystrość umysłu i dowcip. Dr. Natier zajmuje się z sprawą długowieczności i ogłosił książkę p. t. „W jaki sposób dożyć można 100 lat ?" Zdaniem dr. Natiera ludzie grubi nie mogą spodziewać się sędziwego wieku. Mężczyzna powinien ważyć 80 klg, kobieta zaś 70 klg.

Jest to najlepsza waga, gwarantująca dobre zdrowie. Dr. Natier zebrał podobizny 100 starców, którzy przekroczyli setny rok życia. Wszyscy oni byli chudzi jak szczapa i prowadzili żywot pracowity. Jedli miernie, sypiali 7—9 godzin na dobę, a pracowali przeciętnie 10 godzin, resztę zaś czasu poświęcali na rozrywki, które rozpraszają złe myśli i pozwalają człowiekowi zapomnieć o kłopotach.

Koniec części redakcyjnej

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.





Wśród młodzieży pomorskiej.

(Na lewo): Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej z Tczewa na wycieczce w Strzelnicy. (Na prawo): Orkiestra Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w Tczewie z byłym Ks. patronem Ryczakowiczem, który niedawno założył Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej w Chojnicach. Druhowie noszą stroje marynarskie. Orkiestrę taką organizuje się również i w mieście naszem.

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski"

z Chojnic

na miesiąc marzec

I proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 2 miesięczną z opłatą pocztową razem **2,54 złotych**

.... dnia 1926

Imię i nazwisko ....

miejscowość ....

ulica ....

pokwitowanie poczty ....